

Wyrok z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 1840/00

Zobowiązanie, którego świadczeniem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, może być wykonane przez świadczenie w złotych polskich.

Przewodniczący: Sędzia SN Lech Walentynowicz

Sędziowie SN: Tadeusz Domińczyk, Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2001 r. na rozprawie sprawy z powództwa S.A.E.E., spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko Arturowi P. o zapłatę, na skutek kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 15 czerwca 2000 r.,

uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Wojewódzki we Wrocławiu wyrokiem z dnia 11 lipca 1997 r., uwzględniając częściowo powództwo, zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej, na podstawie art. 509 k.c., kwotę 28 020,84 zł z ustawowymi odsetkami. Sąd ten ustalił, że pozwany pozostawał w stałych kontaktach z zagraniczną firmą "A." A/S, będącą spółką z o.o. z siedzibą w Danii, od której nabywał różnego rodzaju urządzenia telewizji kablowej. Umową z dnia 5 stycznia 1995 r. spółka ta przeniosła na rzecz powodowej (polskiej) spółki wierzytelności przysługujące jej od pozwanego, wynikające ze wspomnianych wzajemnych transakcji handlowych.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, po rozpoznaniu apelacji obu stron, uwzględniając apelację pozwanego zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił oraz oddalił apelację strony powodowej. Rozstrzygnięcie to uzasadnione zostało między innymi stwierdzeniem, że nie nastąpiło skuteczne przeniesienie

wierzytelności, bowiem umowa z dnia 5 stycznia 1995 r. "nie określa co jest jej przedmiotem".

W następstwie rozpoznania kasacji strony powodowej, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 5 listopada 1999 r., III CKN 423/98 (OSNC 2000, nr 5, poz. 92) uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy uznał, że skuteczne jest zbycie wierzytelności, nie oznaczonej dokładnie w umowie przelewu, jeżeli można ją określić na podstawie treści stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Stwierdził ponadto – odmiennie niż Sąd Apelacyjny – że jeżeli zbywca jest podmiotem kilku wierzytelności, to nie ma przeszkód, aby na podstawie jednej umowy dokonał ich zbycia.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny rozstrzygnął ją w taki sam sposób, a mianowicie zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego i oddalił powództwo w całości, a ponadto oddalił apelację strony powodowej.

Tym razem Sąd Apelacyjny uznał, że w sytuacji gdy – jak ustalił – przedmiotem zobowiązania pozwanego, odpowiadającego wierzytelności przejętej przez stronę powodową, była suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, spełnienie świadczenia powinno nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej w walucie obcej określonej przez strony, nie zaś w złotych polskich, stanowiących przelicznik tej sumy. Powództwo, w którym żąda się zasądzenia kwoty w złotych polskich, podlegało więc oddaleniu.

Kasacja strony powodowej oparta została na podstawie naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 213 § 1 i 2 k.p.c. przez pominięcie oczywistego faktu, że uznanie długu przez podmiot polski miało być spełnione na rzecz powoda jako innego podmiotu polskiego, co uzasadniało żądanie powództwa w pieniądzu polskim. W ramach podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił naruszenie art. 353 § 1 k.c. i art. 354 § 1 k.c., a także naruszenie art. 358 k.c. w związku z art. 13 ust.1 ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 6, poz. 33 ze zm.) przez uznanie, że wierzytelność dochodzona pozwem powinna być określona – między stronami procesu (podmiotami polskimi) – w walucie wymiennej zamiast w pieniądzu polskim. We wniosku kasacyjnym autor apelacji żądał "zmiany zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Wojewódzkiego i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu", ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie bezsporną jest okoliczność, że wierzytelność, która była przedmiotem umowy przelewu, powstała w obrocie dewizowym w okresie obowiązywania ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. – Prawo dewizowe. Na gruncie Prawa dewizowego z 1989 r., strony w umowie nie mogły ustalić płatności w złotych polskich, skoro obowiązkiem osoby krajowej (pozwanego), było w obrocie z zagranicą towarami i usługami nie tylko ustalenie płatności w walucie obcej, lecz także dokonywanie płatności w walucie obcej (art. 12). Nie budzi więc zastrzeżeń pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 r., II CKN 512/97 (OSNC 1998, nr 6, poz. 105), że jeżeli zgodnie z przepisami prawa przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, to spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej w walucie obcej określonej w umowie, nie zaś w złotych polskich, stanowiących przelicznik tej sumy. Pogląd ten – wbrew stwierdzeniom Sądu Apelacyjnego – nie mógł stanowić podstawy wnioskowania przy ocenie roszczenia zgłoszonego przez stronę powodową. Z dniem 31 grudnia 1994 r. cytowana ustawa utraciła moc i weszła w życie ustawa z dnia 2 grudnia 1994 r. – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 136, poz. 703 ze zm.).

Sąd Apelacyjny – mając na względzie także unormowanie przyjęte w art. 12 ust. 3 Prawa dewizowego z 1994 r. oraz pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1998 r., I CKN 863/97 (OSP 1999, nr 4, poz. 82) – wprawdzie trafnie uznał, a więc wbrew wcześniej zaprezentowanemu pogładowi, opartemu na cytowanym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 r., że od tej chwili ustalona w umowie płatność w walucie obcej mogła być zmieniona na walutę polską, przyjął jednak, że do przekształcenia takiego nie doszło wobec braku w tym zakresie oświadczeń woli obu stron.

Odnosząc się do tej części rozważań Sądu Apelacyjnego zauważyć należy, że dotyczą one stosunku prawnego, który łączył pozwanego z poprzednim wierzycielem. Przy ocenie powództwa wprawdzie nie można abstrahować od tego stosunku zobowiązaniowego, ale przecież nie on, lecz umowa przelewu, z której strona powodowa wywodzi swe roszczenie, ma zasadnicze znaczenie w sprawie.

Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy ustalił, że strona powodowa na podstawie umowy przelewu nabyła, przysługującą dotychczasowemu wierzycielowi wobec pozwanego, wierzytelność pieniężną wyrażoną w dewizach. Z

ustaleń tych nie wynika, aby strony uzgodniły sposób wykonania tego zobowiązania. Zgodnie z art. 509 § 2 k.c., wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew, a więc ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Łączy się to ściśle z zasadą, że cesjonariusz wstępuje w pozycję prawną cedenta. W zakresie omawianej wierzytelności, pozycję prawną cedenta – jako osoby zagranicznej w rozumieniu Prawa dewizowego – nie wyznaczały powołane przez Sąd Apelacyjny przepisy Prawa dewizowego z 1994 r., dotyczące ustalania i dokonywania płatności w obrocie z zagranicą towarami i usługami, lecz przepisy dotyczące obrotu wierzytelnościami.

Zgodnie z art. 9 ust. 1 pkt 2 tego Prawa, dla dokonania czynności obrotu dewizowego w postaci przeniesienia między osobą krajową a zagraniczną własności wartości dewizowych znajdujących się w kraju albo przeniesienia wierzytelności lub zobowiązania, których przedmiotem świadczenia są wartości dewizowe znajdujące się w kraju., wymagane było zezwolenie dewizowe. Inne przepisy prawa dewizowego z 1994 r. nie miały zastosowania przy zawieraniu w dniu 5 stycznia 1995 r. umowy przelewu. Z tego uregulowania płynie tylko taki wniosek, że dla skuteczności przelewu wierzytelności wyrażonej w dewizach konieczne było zezwolenie dewizowe. Dodać ponadto należy, że skoro wierzytelność ta mogła być zmieniona przez dłużnika i cedenta (podmiot zagraniczny) na walutę polską, to tym bardziej przekształcenia tego mogli dokonać dłużnik i cesjonariusz.

W toku procesu pozwany kwestionował wyłącznie kurs marki niemieckiej, według którego strona powodowa, a także biegli dokonali rozliczenia, stanowiącego podstawę żądanej przez stronę powodową zapłaty w złotych polskich. W składanych oświadczeniach pozwany wręcz domagał się rozliczeń w złotych polskich. W świetle powyższego zaskakujące jest stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że pozwany nie zgodził się na rozliczenie swego zadłużenia (scedowanej wierzytelności) w złotych polskich. Okoliczność, że w powołanym przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1998 r., I CKN 863/97, tego rodzaju zgoda wyrażona została w formie uznania powództwa, nie oznacza, iż tylko w tej formie dopuszczalna jest zgoda dłużnika na dochodzenie przez wierzyciela zapłaty w złotych polskich wierzytelności wyrażonej w walucie obcej.

Gdyby nawet istniały podstawy do stwierdzenia braku wspomnianej zgody ze strony pozwanego, to na pytanie, czy nabyta przez stronę powodową (cesjonariusza) wierzytelność pieniężna wyrażona w walucie obcej może być dochodzona od pozwanego (dłużnika) w złotych polskich, należałoby udzielić odpowiedzi twierdzącej. I nie trzeba jej poszukiwać – wbrew metodzie przyjętej przez Sąd Apelacyjny – w prawie dewizowym ani też przez analizę relacji zachodzących pomiędzy przepisami tego prawa a art. 358 § 1 k.c. Jak już bowiem zaznaczono, przepisy Prawa dewizowego z dnia 2 grudnia 1994 r. mają w ograniczonym zakresie odniesienie do umowy przelewu, której przedmiotem są wartości dewizowe; nakładają na strony takiej umowy tylko obowiązek uzyskania zezwolenia dewizowego. Dalsze natomiast kwestie związane z wykonaniem zobowiązania, gdy nie jest to już przedmiotem ustalenia przez strony, nie są objęte działaniem przepisów prawa dewizowego. Z oczywistych względów przepisy te nie regulują stosunku prawnego zachodzącego pomiędzy nabywcą wierzytelności (cesjonariuszem) a dłużnikiem. Z kolei relacje zachodzące pomiędzy art. 358 k.c., wyrażającym zasadę walutowości, a przepisami Prawa dewizowego, stanowiącymi wyjątek od tej zasady, nie wyjaśniają kwestii wykonania zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. Stosunek prawny, będący podstawą zgłoszonego roszczenia, podlega ocenie w płaszczyźnie przepisów o przelewie oraz dotyczących wykonania zobowiązania (art. 509, art. 513 § 2, art. 354 § 1 i art. 358 § 1 k.c.).

W świetle przepisów o przelewie można stwierdzić tylko, że na stronę powodową przeniesiona została wierzytelność, której przedmiotem są wartości dewizowe. Przepisy te nie wyjaśniają zagadnienia spełnienia świadczeń pieniężnych wyrażonych w obcej walucie. Wyrażony w piśmiennictwie prawniczym pogląd, że dopuszczalność kreowania – w wyjątkowych wypadkach – zobowiązań wyrażonych w obcej walucie nie przesądza o obowiązku spełnienia świadczenia w tej walucie, uzasadniony został trafnym stwierdzeniem, że istnienie klauzuli efektywnej zapłaty w walucie obcej jest sprawą co najmniej kontrowersyjną. Przyjęta w zaskarżonym wyroku teza, że w ustalonym stanie faktycznym sprawy istnieje bezwzględny zakaz żądania spełnienia świadczenia w walucie polskiej, nie ma oparcia ani w art. 358¹ § 1 k.c., który – statuując zasadę nominalizmu – dotyczy wysokości świadczenia, a nie rodzaju waluty, ani też w art. 354 k.c.

Według art. 354 § 1 k.c., zobowiązanie powinno być wykonane zgodnie z jego treścią oraz w sposób odpowiadający kryteriom wynikającym z zasad współżycia społecznego, celu społeczno-gospodarczego zobowiązania oraz ustalonych zwyczajów. Treść zobowiązania w rozumieniu art. 354 k.c. to przede wszystkim uprawnienia i obowiązki stron, które są wyraźnie, w sposób nie budzący wątpliwości określone w ramach łączącego strony stosunku prawnego, w tym również w zakresie odnoszącym się do sposobu wykonania zobowiązania. Konieczność odwołania się do kryteriów art. 354 k.c. występuje zatem wtedy, gdy – jak podkreśla się w doktrynie – z tak rozumianej treści zobowiązania nie wynika w sposób dostatecznie jednoznaczny, jaki ma być sposób jego wykonania, a także gdy oczekiwania każdej ze stron są w danych okolicznościach różne i nie zostały uzgodnione w momencie powstania zobowiązania.

Wobec tego, że sposób wykonania zobowiązania nie jest sporny pomiędzy stronami, nie ma potrzeby odwoływania się do kryteriów wskazanych w art. 354 k.c. Gdyby nawet był przedmiotem sporu, to stosując kryteria wskazane w art. 354 k.c., nie można było dojść – na gruncie poczynionych w sprawie ustaleń – do wniosków i ocen, przyjętych przez Sąd Apelacyjny. W konsekwencji uzasadnione jest uogólnienie, że żądanie spełnienia świadczenia w złotych polskich – w sytuacji gdy z treści zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej nie wynika w jaki sposób ma być wykonane – nie pozostaje w sprzeczności z zasadą nominalizmu, która dotyczy wyłącznie wysokości świadczenia, a nie rodzaju waluty. Żądanie takie podlega ocenie w płaszczyźnie przesłanek z art. 354 k.c.

Z przytoczonych względów, uznając zasadność zarzutu naruszenia przepisu art. 354 § 1 k.c. przez błędną jego wykładnię, a także przepisu art. 13 ust. 1 Prawa dewizowego z 1989 r. przez jego zastosowanie, należało orzec, jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).